

Ewa Bojenko-Izdebska*

„OSSI” I „WESSI” – BLISCY CZY DALECY SOBIE?

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest analiza stanu niemieckiego społeczeństwa po zjednoczeniu, a w szczególności okoliczności powstania i utrwalenia się podziału na Niemców wschodnich jako „Ossis” i zachodnich jako „Wessis”, określeń, które początkowo były neutralne, lecz później uzyskały negatywną, względnie ironiczną konotację. Przedstawiono przyczyny konfliktu, wzmacnianego szeregiem karykatur, dowcipów i tekstów o „Jammerossis” i „Besserwessis”, oraz najczęściej powtarzające się wzajemne zarzuty i stereotypy. Autorka podejmuje próbę odpowiedzi na pytania, czy dwadzieścia lat po zjednoczeniu taki podział ma nadal uzasadnienie, czy dawne hasło okresu przemian – „Następne zjednoczenie zrobimy lepiej” i tezy o odmiennych systemach wartości, preferencjach wyborczych i poglądach Niemców wschodnich i zachodnich są wciąż aktualne. Autorka omawia również problem, w jakim stopniu i czy w ogóle nastąpiło zbliżenie między Wschodem i Zachodem i jakie są prognozy osiągnięcia wewnętrznej jedności.

21

Słowa kluczowe

Zjednoczenie, „Ossi”, „Wessi”, wzajemne postrzeganie, podział społeczeństwa, wewnętrzna jedność.

* **Ewa Bojenko-Izdebska** – doktor, adiunkt w Katedrze Stosunków Międzynarodowych i Polityki Zagranicznej, Instytut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Główne zainteresowania badawcze: transformacja polityczna w Niemczech Wschodnich, polityka wewnętrzna, zagraniczna i gospodarcza RFN, stosunki polsko-niemieckie, problematyka europejska. Wybrane najnowsze publikacje: *Znaczenie pomocy unijnej dla Niemiec Wschodnich – kilka refleksji przed nowym okresem programowania 2007-2013*, [w:] I. Stawowy-Kawka (red.), *Niemcy, Europa, Świat. Studia Międzynarodowe*, Kraków 2007, s. 131-141; *Uwagi na temat polityki historycznej w Polsce i Niemczech w latach 2007-2008*, [w:] E. Cziomer (red.), *Wyzwania partnerstwa polsko-niemieckiego u schyłku pierwszej dekady XXI wieku*, Kraków 2008, s.341-351; *Wzrost populizmu jako odpowiedź na globalizację na przykładzie Niemiec*, [w:] *Czynniki stabilizacji i destabilizacji w stosunkach międzynarodowych na początku XXI wieku*, I. Kawka-Stawowy (red.), Kraków 2009, s. 393-404; *Specyfika transformacji historycznej NRD i jej wpływ na zjednoczone Niemcy*, [w:] „Prace Komisji Środkowoeuropejskiej PAU”, T. 17, 2009, s. 95-107; „Nowa” czy „odnowiona” społeczna gospodarka rynkowa w RFN, [w:] A. Citkowska-Kimla, M. Kiwior-Filo, B. Szlachta (red.), *Doktryny, historia, władza*, Kraków 2009, s. 71-79; *Die Bundesrepublik Deutschland im Spiegelbild der polnischen Karikaturen in den 60er Jahren*, [w:] N.W.Weber, I. Siegelkow (wyd.), *Die deutsch-polnischen Beziehungen in den ausgewählten Karikaturen*, Berlin 2010, s. 45-63.



W 2010 roku, gdy Niemcy przygotowywali się do uroczystego świętowania dwudziestolecia „dnia jedności” (*Tag der Einheit*), trzeciego października w mediach pojawiła się informacja o odrzuceniu podania o pracę Niemki z Berlina wschodniego, od zjednoczenia mieszkającej w zachodniej części kraju, z adnotacją „keine Osis” (*żadnych Wschodniaków*). Sąd pracy, do którego się odwołała, orzekł, że nie jest to dyskryminacja, ponieważ „Osis” nie są uznaną mniejszością narodową czy etniczną (*Ungeliebter Zuschlag...* 2010)

W artykule zostaną przeanalizowane okoliczności powstania, ewolucji i ugruntowania się podziału na „Osis” i „Wesis”, przedstawione zostaną przyczyny konfliktu i problemy tożsamości Niemców z obu, tymczasem zjednoczonych, państw – NRD i RFN. Fenomen podzielonego społeczeństwa stanowi przedmiot badań naukowych, kontynuowanych od 1990 r., a szczególnie dużym zainteresowaniem cieszyła się ta problematyka zawsze podczas dokonywania kolejnych podsumowań stanu wewnętrznej jedności z okazji okrągłych rocznic reunifikacji, gdy wiodące instytuty demoskopii przeprowadzały ankiety dotyczące sytemu wartości, oceny zjednoczenia, opinii Niemców zachodnich i wschodnich o tych „drugich”. Tymczasem równolegle określenia „Ossi” i „Wessi” zaczęły nabierać negatywnego znaczenia (stąd poprawnie powinno się ich używać w cudzysłowie), stanowiąc stereotypową etykietkę, a zarazem symbol wzajemnych uprzedzeń i niechęci. Szczególnie w przypadku obywateli byłej NRD nazwa „Ossi” używana jest nadal na określenie 13-milionowej, zróżnicowanej wewnętrznie, społeczności. Oba wyrażenia stały się również przedmiotem wielu opracowań publicystycznych, karykatur i kawałów, na stałe weszły też do języka mediów.

Mimo powtarzających się nawoływań o zaprzestanie dzielenia Republiki Federalnej Niemiec na dwa obszary – nowych i dawnych krajów związkowych – do dzisiaj uwzględnia się ten podział w różnych statystykach dotyczących gospodarki, społeczeństwa czy demografii, także wyniki wyborów federalnych i europejskich są analizowane odrębnie dla obu obszarów. Czy dwadzieścia lat po zjednoczeniu taki podział ma nadal uzasadnienie, czy dawne hasło okresu przemian – „Następne zjednoczenie zrobimy lepiej” (*Unaufgeräumtes Denken...* 2010) – i tezy o podzielonym społeczeństwie, o odmiennych systemach wartości, preferencjach wyborczych i odmienności poglądów Niemców wschodnich są wciąż aktualne, a także na ile i czy tymczasem nastąpiło zbliżenie – to zagadnienia stanowiące przedmiot niniejszego artykułu.

1. Geneza pojęć „Ossi” i „Wessi”

W opracowaniach językoznawczych zwraca się uwagę na fakt, że jeszcze przed zjednoczeniem mieszkańcy Berlina Zachodniego używali pojęcia „Wesis” wobec Niemców z RFN. Termin „Osis” powstał natomiast po 1990 roku, początkowo jako określenie mieszkańca Niemiec Wschodnich (Grub 2008: 540). Używano zresztą wielu innych określeń, jak np. „Ostler” (*ze Wschodu*), „Bürger der ehemaligen/früheren/Ex-DDR” (*obywatele byłej, wcześniejszej/eks-NRD*), czy „Bürger der neuen Bundesländer” (*obywatele nowych krajów związkowych*) (Herberg, Steffens, Tellenbach 1997: 399-480).

Jednak początkowo neutralne pojęcie oznaczające pochodzenie geograficzne, podobnie jak używane w dawnych Niemczech Zachodnich w latach 80. dla określenia mieszkańców Południa i Północy, niepozbawione jednak elementów sporu między bogatym, nowoczesnym Południem a Północą, zaczęło budzić jednoznacznie negatywne konotacje i stało się symbolem rozczarowania konsekwencjami zjednoczenia. W odpowiedzi Niemcy wschodni zaczęli używać określenia „Wessi”, również w negatywnym znaczeniu. Tym samym powstały dwa emocjonalne określenia, często zabarwione pejoratywnym znaczeniem. Nowy konflikt Wschód – Zachód w obrębie jednego kraju ukoronowało dodanie cechy wyróżniającej do obu tych określeń, przez co zaistniały w języku niemieckim pojęcia „Jammerosis” (*narzekających Wschodniaków*) i „Besserwesis” (*przemądrzałych Zachodniaków*), przy czym to ostatnie doczekało się nawet wyróżnienia jako słowo roku 1991 (Grub 2008: 542).

Podstawową różnicę między oboma określeniami podkreśla Juliette Wedl (2007: 84), wyjaśniając, że Niemcy zachodni u siebie, tj. na terytorium dawnej RFN, są zawsze tylko Niemcami, stają się zaś „Wessi” dopiero po przeniesieniu się, czy to służbowym, czy też z własnej woli, do byłej NRD. Natomiast Niemcy wschodni są „Osis” do dziś i wszędzie, gdzie się znajdują. Nawet najwyższe funkcje polityczne pełnione na szczeblu federalnym zjednoczonych Niemiec nie powstrzymywały dziennikarzy od przyklejania etykiety „Ossi” większości polityków ze wschodniej części kraju, zarówno socjaldemokratycznym (Manfred Stolpe, Matthias Platzeck, Wolfgang Thierse), jak i chadeckim. Także Angela Merkel, jeszcze w okresie, gdy pełniła funkcję sekretarza generalnego CDU, zyskała przydomek „wschodnia pszczołka” (*„Ossi-Biene”...* 2000), który towarzyszył jej w wielu piosenkach i programach kabaretowych. W ostatnich latach pani kanclerz znacznie rzadziej nazywana jest „Ossi”, może ze względu na powagę jej urzędu czy też dlatego, że tymczasem jest postrzegana jako polityk za-

chodni, o czym może świadczyć komentarz do kampanii wyborczej w 2005 r.: „»Ossi« jako »Wessi«. Jak i dlaczego Angela Merkel wypiera się w walce wyborczej swego pochodzenia” (Finger 2005).

Określenie „Ossi” towarzyszyło w prasie zwłaszcza działaczom wschodnioniemieckiej PDS – Gregorowi Gysiemu czy Lotharowi Biskiemu. Po 2007 roku, gdy nastąpiła fuzja PDS z WASG Oskara Lafontaine’a i powstała wschodnio-zachodnia partia Lewicy (Die Linke), określenia „Ossi” i „Wessi” nie tylko oznaczają różnice programowe i spory wewnątrzpartyjne między członkami ze Wschodu i Zachodu, lecz używają ich nawet sami działacze – w komentarzu do zjazdu partii w Cottbus w 2008 r. „Der Stern” przytoczył wypowiedź G. Gysiego na ten temat: „Różnica między Wessis i Ossis polega na tym, że jedni wychowali się w demokracji, a inni nie. Dlatego dla Ossis ważne są rytuały demokratyczne, a dla Wessis to, co faktycznie zdołają przeforsować” (Kinkel 2008).

W napisanej przez dwójkę dziennikarzy ze Wschodu i Zachodu (Jürigs, Elis 2006) książce stanowiącej rodzaj rozliczenia wzajemnych uprzedzeń, autorzy w tytułach poszczególnych rozdziałów wypunktowali wzajemne zarzuty, które, jak często ma to miejsce w stereotypowym postrzeganiu tych „drugich”, są czasami identyczne – obie strony oskarżają się np. o gloryfikację dawnej NRD przez Niemców wschodnich i gloryfikację dawnej RFN przez zachodnich, a także w równym stopniu czują się oszukane przez polityków. Niemców zachodnich zapewniano bowiem, że zjednoczenie nie będzie dla nich obciążeniem finansowym. Tu należy przypomnieć, że obowiązujący w latach 1991-1992 tzw. podatek solidarnościowy w wysokości 7,5% podatku dochodowego i podatku od osób prawnych oraz dochodów z kapitału, pobierany w Niemczech Zachodnich na pokrycie kosztów zjednoczenia, został przywrócony w 1995 r. w wysokości 5,5 % i obowiązuje w całych Niemczech, o czym nie wszyscy zachodni Niemcy wiedzą. Federalny Trybunał Konstytucyjny w 2010 r. orzekł jego zgodność z Ustawą Zasadniczą, oddalając skargi (*Ungeliebter Zuschlag...* 2010). Natomiast Niemcom wschodnim kanclerz Helmut Kohl obiecywał słynne „blühende Landschaften” (*kwitnące krainy*), lecz pierwsze lata przyniosły dezindustrializację, likwidację większości miejsc pracy w przemyśle i rolnictwie oraz związane z tym wysokie strukturalne bezrobocie.

Główną przyczynę narastającego w ciągu lat poczucia obcości i wzajemnego niezrozumienia stanowił charakter transformacji wschodnioniemieckiej, polegającej na przeniesieniu całego systemu politycznego, gospodarczego i socjalnego do Niemiec Wschodnich oraz konflikty z tym związane. Niemcy zachodni przejęli rolę mento-

rów, a olbrzymi transfer personalny z Niemiec Zachodnich w pierwszych latach po zjednoczeniu (Wollmann 1997: 25), obejmujący tysiące urzędników wyższego szczebla administracji krajowej, wymiaru sprawiedliwości, managerów, naukowców i lekarzy, wywołał długotrwałe poczucie pozycji obywateli „drugiej kategorii”. Szczególną rolę odegrało przede wszystkim gwałtownie rosnące bezrobocie, wówczas dwukrotnie wyższe niż w Niemczech Zachodnich, i deklaszacja zawodowa wielu mieszkańców nowych landów, którzy podejmowali prace poniżej swych kwalifikacji. Po dwudziestu latach różnica ta wprawdzie się znacznie zmniejszyła, gdyż bezrobocie na Wschodzie jest tylko o mniej niż połowę wyższe, ale nadal istnieje – w zachodniej części RFN było 6,1% osób bez pracy, a we wschodniej 10,7% przy średniej dla całych Niemiec 7,0% (por. Bundesagentur für Arbeit 2010).

Należy zwrócić też uwagę na odmienną zawartość pojęć „Ossi” i „Wessi” w zależności od spełnianej przez nie roli – jako autostereotypy zawierają pozytywne cechy, w odniesieniu do innych – negatywne. Niemcy wschodni postrzegali siebie samych jako ludzi empatycznych, towarzyskich, prospołecznych i pracowitych, w opinii Niemców zachodnich uchodzili za niezadowolonych i narzekających, nieufnych, bojaźliwych i chciwych. Obywatele dawnej RFN uważali siebie także za pracowitych, lecz również przypisywali sobie nieco materialistyczny i biurokratyczny stosunek do życia, ale w oczach rodaków ze Wschodu cechowała ich arogancja, wola dominowania i brak wrażliwości. Wzajemne postrzeganie zdominowały zatem uprzedzenia – zachodnioniemiecka arogancja, przedsiębiorczość i dominacja kontra wschodnioniemieckie niezadowolenie i brak samodzielności (Neller 2006a: 29-30).

2. Ewolucja relacji między Niemcami wschodnimi i zachodnimi

Relacje między Niemcami zachodnimi i wschodnimi, po krótkim okresie zjednoczeniowej euforii, cechowała asymetria zainteresowania. Dość szybko zachodni Niemcy powrócili do nurtujących ich spraw bieżących, a ponieważ zabrakło dyskusji o różnicach kulturowych między różnymi grupami pokoleniowymi w obu częściach kraju, po obu stronach zaczęło narastać poczucie obcości, a przez to silniejsza identyfikacja z własną częścią Niemiec. W nowych krajach związkowych proces ten doprowadził do budowy odrębnej wschodnioniemieckiej tożsamości, czego dowodem są zmiany, które zaszły w ciągu pierwszych czterech lat i utrzymywały się do 2004 roku. Jeszcze w 1990 r. Niemcy ze Wschodu w 61% deklarowali, że czują się raczej Niemcami niż Niemcami wschodnimi, ale już w 1994 r. było to zaledwie 35% (Huf-

nagel, Simon 2004: 27). Zaowocowało to oskarżeniami o tęsknotę za dawną NRD, którą nazwano „Ostalgie” (*nostalgia za Wschodem*). Należy jednak podkreślić, że to zjawisko miało zróżnicowane podłoże i funkcje. Rzeczywiście, część byłych obywateli NRD, przede wszystkim dawna elita partyjna i gospodarcza, nie zmieniła swych poglądów politycznych, a zatem budowała pozytywny obraz dawnej NRD, ale również znaczna część poszukiwała własnej, można by nawet powiedzieć „separatystycznej tożsamości” (Neller 2006 b: 83-116). Ponadto od połowy lat 90., po okresie, gdy po przejęciu całego handlu detalicznego w Niemczech Wschodnich przez zachodnie sieci oferowano wyłącznie zachodniemieckie wyroby, nastąpił powrót do regionalnych marek, podbudowany zresztą ofensywą marketingową skierowaną na tę nostalgię.

W *Podręczniku o niemieckiej jedności* (Weidenfeld, Korte 1999: 460) autorzy przytoczyli najczęstsze antyzachodnie i antywschodnie uprzedzenia po pierwszej dekadzie jedności. Przedstawiały się one następująco: Niemcy wschodni uważali, że

(...) była NRD została skolonizowana, Niemcy zachodni mimo swego dobrobytu nie chcą się nim dzielić; zbyt mało uczyniono, aby utrzymać przemysł wschodniemiecki, traktując tę część kraju jako rynek zbytu dla zachodnich towarów; na Zachodzie ludzie chcą żyć tak, jakby zjednoczenie się nie wydarzyło; rząd federalny za mało się troszczy o ratowanie miejsc pracy w byłej NRD.

Natomiast najczęściej wymieniane uprzedzenia ze strony zachodnich Niemców brzmiały:

(...) wielu obywateli dawnej NRD chciałoby żyć jak na Zachodzie, a pracować jak na Wschodzie; mają skłonności do litowania się nad sobą; wielu robotników i urzędników na Wschodzie nie radzi sobie z presją wydajności.

Piętnastolecie zjednoczenia przyniosło kolejne diagnozy stanu wewnętrznej jedności i liczne sondaże dotyczące stosunków między „Ossi” i „Wessi”. Według artykułu opublikowanego w „Die Zeit” wiele wskazywało na zbliżenia podzielonego społeczeństwa, zwłaszcza wzrosła pozytywna ocena zjednoczenia – 82% na Zachodzie i 91% na Wschodzie – równocześnie jednak potwierdziła się niewielka wiedza o Niemczech Wschodnich – tylko 37% zachodnich Niemców potrafiło wymienić nazwy nowych krajów związkowych: Brandenburgii, Meklemburgii, Saksonii-Anhalt, Saksonii i Turynгии (Geil 2005). Symptomatycznym wydaje się podtytuł tego artykułu *O frustracji i podatku solidarnościowym, swobodzie podróżowania i winie musującym „Czerwony kapturek”* (*Rotkäppchensekt*). Jego autorka, Karin Gail, wymienia tam zresztą jeszcze dwa „pozytywne” symbole dawnej NRD – ludzika z sygnalizacji świetlnej (*Ampelmännchen*) oraz ogórki ze Spreewaldu, co w obliczu ogromnych transferów finansowych do nowych landów (wówczas

osiągnęły one poziom netto 1,4 biliona euro (Schroeder 2006: 616)) wydaje się być bardzo mizernym „wkładem” nowych krajów związkowych w zjednoczone Niemcy. Oczywiście jej intencją mogło być także nawiązanie do słabej znajomości Niemiec Wschodnich, lecz faktem jest to, że cały dyskurs o Wschodzie i Zachodzie koncentruje się głównie na poniesionych przez byłą RFN kosztach zjednoczenia, a niezwykle rzadko zdarzają się wskazania na osiągnięcia Niemców wschodnich, takie jak np. wprowadzenie w przyjętych po 1990 r. nowych konstytucjach krajowych (*Landesverfassung*) nowoczesnych form demokracji bezpośredniej czy oryginalnych rozwiązań gospodarczych i społecznych.

Podczas kampanii wyborczej z 2005 r. oburzenie wzbudziło kilka wypowiedzi na temat wschodniemieckich wyborców ze strony zachodnich polityków. Twierdzili oni, że oficjalnie próbuje się zaprzeczać istniejącej sprzeczności interesów między Wschodem i Zachodem, a różnice bagatelizuje się jako mające wkrótce zniknąć, mimo że one nadal istnieją, przez co dochodzi do podobnych wewnątrzniemieckich kłótni (Bisky 2005). Tym razem wywołanych przez słowa polityka CSU i kandydata na kanclerza w 2002 Edmunda Stoibera, który nawiązując do spektakularnego zwycięstwa Gerharda Schrödera w Niemczech Wschodnich w 2002 roku, stwierdził, że: „Nie zaakceptuję, aby znowu Wschód decydował o tym, kto zostanie kanclerzem Niemiec. Nie można pozwolić, by o przyszłości Niemiec decydowali frustraci” (*Stoiber bekräftigt Ost-Kritik...* 2005) oraz ministra sprawiedliwości Brandenburgii Jörga Schönbohma (CDU), który określił Niemców wschodnich jako „sproletaryzowanych” (Röbel 2005).

Mimo nadal utrzymujących się różnic, zarówno w postawach wyborczych, stopniu zamożności, strukturze demograficznej i w wielu innych dziedzinach, po raz pierwszy od 1994 r. większość Niemców wschodnich zadeklarowała, że czuje się Niemcami (54%), zaś wschodnimi Niemcami tylko 35%. Pojawił się również postulat, aby zrezygnować z podkreślania różnic między Wschodem i Zachodem, za czym opowiedziało się 64% Niemców zachodnich i 54% Niemców wschodnich (Schroeder 2006: 630-631).

A jednak zgodnie z wynikami Instytutu Demoskopii z Allensbach odmienną poglądów dotyczyła np. systemu wartości: na pytanie o to, co uważają za ważniejsze – „wolność czy równość i sprawiedliwość społeczną” – 51% Niemców wschodnich przyznało „równość” pierwszeństwo przed wolnością, a tylko 36% uznało prymat „wolności”. W przypadku Niemców z Zachodu wyniki były dokładnie odwrotne, mianowicie 53% opowiedziało się za „wolnością”, a 37% za

„równością” (Burger 2005), co wskazuje na różne koncepcje państwa w obu częściach Niemiec – w dawnej NRD nadal przeważa potrzeba państwa socjalnego, ingerującego w gospodarkę, podczas gdy w dawnej RFN więcej zwolenników ma liberalna demokracja.

Obecnie, w 2010 roku, dwadzieścia lat po upadku muru berlińskiego debata o stanie jedności nie różni się zasadniczo od tej sprzed pięciu czy nawet dziesięciu lat. Ponownie media i politycy skoncentrowali się na pytaniach, czy Wschód i Zachód nadal się różnią, a w tytułach prasowych ponownie pojawiły się pojęcia „Ossi” i „Wessi”. Choć Bernhard Vogel, czołowy zachodnioniemiecki polityk CDU i były premier Turynii w latach 1992-2003, zaapelował w swym przemówieniu o „odłożenie pojęć »Ossi« i »Wessi« do przechowalni dowodów rzeczowych historii” (*Begriffe Ossi...* 2010), to trudno nie zauważać utrzymujących się asymetrii – dotyczą one nie tylko płac czy sytuacji demograficznej, lecz również niskiej reprezentacji Niemców Wschodnich w wielu dziedzinach, mimo że stanowią około 20% społeczeństwa. Na przykład wśród 30 największych spółek na giełdzie we Frankfurcie, tworzących indeks DAX, nie ma ani jednego prezesa ze Wschodu, podobnie jak Niemców wschodnich nie ma też wśród sędziów Federalnego Trybunału Konstytucyjnego czy dyrektorów publicznych radiostacji (Waleczek 2010). Nadal nie ma wschodnioniemieckich ponadregionalnych mediów, a zatem od dwudziestu lat informacje o Niemczech wschodnich przekazywane są z zachodnioniemieckiego punktu widzenia. Można by mnożyć powyższe przykłady, lecz nawet te przytoczone dowodzą, że „wewnętrzna jedność” nie jest równoprawna.

Konkluzje

W ciągu minionych dwudziestu lat utrwalił się głęboki podział na beneficjentów i przegranych zjednoczenia, przy czym część Niemców wschodnich, mimo rzeczywistej poprawy sytuacji osobistej, skłania się nadal do krytycznej oceny skutków zjednoczenia, ze względu na bezrobocie, zmianę stylu życia itp. Również i Niemcy zachodni, co szczególnie dotyczy połączonego Berlina, są przekonani o negatywnym wpływie zjednoczenia na poziom ich życia. Uważają, że wiele zjawisk ostatnich dwóch dekad (wzrost bezrobocia, zmiany w systemie opieki zdrowotnej i socjalnej, drastyczne zmniejszenie zasiłków dla bezrobotnych itd.) jest konsekwencją jedności niemieckiej, mimo że w dużej mierze są one związane z globalizacją, a także zaniechaniem koniecznych reform w czasie pierwszej dekady po zjednoczeniu.

Spośród prób wyjaśnienia fenomenu wzajemnej percepcji można przytoczyć opinię amerykańskich historyków, którzy przyczyny widzą w uwięzieniu obydwu społeczeństw w schematach myślowych charakterystycznych dla zimnej wojny, jeszcze sprzed 1989 r., przez co Niemcy zachodni przypisują rodakom ze Wschodu wyłącznie negatywne cechy, chociaż wiele mających tam miejsce zjawisk (ksenofobia, poparcie dla prawicowego ekstremizmu) występuje także w dawnej RFN (Betts, Eghigian 2003: 178-179). Natomiast wschodnioniemiecki psychoanalityk i psychiatra Hans-Joachim Maaz w licznych opracowaniach podkreślał, że w momencie zjednoczenia doszło do zderzenia dwóch mentalności – poddańczej Niemców wschodnich i władczej Niemców zachodnich – a tylko nieliczni Niemcy wschodni zdołali dostosować się do wymogów konkurencji i przyjąć władczą postawę. Okazało się, że wolność w warunkach gospodarki rynkowej jest ekonomicznie ograniczona, co spowodowało u wschodnich Niemców poczucie wyobcowania i konieczność poddania się wymogom nowego systemu (Maaz 2010: 14-19).

W konsekwencji na wschodzie kraju utrzymuje się prawie dwa razy większe niezadowolenie z funkcjonowania systemu politycznego – taką opinię wyraża ponad 60%, podczas gdy na zachodzie dotyczy to około 35%. Zgodnie z wynikami badań uniwersytetu w Lipsku, przeprowadzonych w 2009 r. wśród Niemców wschodnich i zachodnich, nadal duża grupa Niemców wschodnich uważa, że jest postrzegana i traktowana przez Niemców zachodnich jako obywatele drugiej kategorii, co wydaje się być subiektywnym odczuciem, gdyż za nierównoprawnych obywateli uważa się ponad połowa (60%) byłych mieszkańców NRD, co potwierdza jednak mniej niż 1/3 ankietowanych z dawnej RFN (*Die Ostdeutschen...* 2009).

Istniejące rozbieżności widoczne są wyraźnie w odpowiedziach na pytanie, kto najbardziej skorzystał na zjednoczeniu – Niemcy wschodni wskazują na mieszkańców dawnej RFN, ci zaś uważają, że był to Wschód. Mimo że nadal po obu stronach istnieje przekonanie, że między wschodnimi i zachodnimi obywatelami Niemiec wciąż przeważają różnice, to równocześnie widoczna staje się potrzeba zaprzestania ciągłego podkreślania odmienności i przewyżnienia narosłych tymczasem wzajemnych uprzedzeń i stereotypów. Nie odgrywają one jednak już takiej roli wśród młodego pokolenia Niemców w obu częściach kraju, co pozwala przypuszczać, że pojęcia „Ossi” i „Wessi” może z czasem faktycznie odejść do lamusa. Aby tak się stało, konieczny jest jednak wzajemny szacunek, empatia i zaniechanie narzekania na tych „drugich”.

Bibliografia

Książki

- Betts, Paul, Eghigian, Greg (2003), *Pain and prosperity: reconsidering twentieth-century German history*, Stanford: California, Stanford Univ. Press.
- Grub, Frank Thomas (2008), „Wende“ und „Einheit“ im Spiegel der deutschsprachigen Literatur : Ein Handbuch, Bd 1: Untersuchungen, Berlin: de Gruyter.
- Herberg, Dieter, Steffens, Doris, Tellenbach, Elke (1997), *Schlüsselwörter der Wendezeit: Wörter-Buch zum öffentlichen Sprachgebrauch 1989/90*, Berlin-New York: de Gruyter.
- Jürgs, Michael, Elis, Angela (2006), *Typisch Ossi. Typisch Wessi. Eine längst fällige Abrechnung unter Brüdern und Schwestern*, München: Wilhelm Goldmann Verlag.
- Hufnagel, Rainer, Simon, Titus (hrsg.) (2004), *Problemfall deutsche Einheit: interdisziplinäre Betrachtungen zu gesamtdeutschen Fragestellungen*, Wiesbaden: VS, Verl. für Sozialwiss.
- Maaz, Hans-Joachim (2010), *Der Gefühlsstau: Psychogramm einer Gesellschaft*, München: Beck.
- Neller, Katja (2006b), *DDR-Nostalgie: Dimensionen der Orientierungen der Ostdeutschen gegenüber der ehemaligen DDR, ihre Ursachen und politischen Konnotationen*, Wiesbaden: VS, Verlag für Sozialwissenschaften.
- Schroeder, Klaus (2006), *Die veränderte Republik. Deutschland nach der Wiedervereinigung*, München: Bayrische Landeszentrale für Politischen Bildungsarbeit.
- Wollmann, Hellmut et al., (1997), *Transformation der politisch-administrativen Strukturen in Ostdeutschland*, Opladen: Leske und Budrich.
- Weidenfeld, Werner, Korte, Karl-Rudolf (1999), *Handbuch zur deutschen Einheit, 1949-1989-1999*, Frankfurt/Main-New York: Campus-Verlag.

Artykuły w książkach

- Neller, Katja (2006a), *Getrennt vereint? Ost-West-Identitäten, Stereotypen und Fremdeitsgefühle nach 15 Jahren deutscher Einheit*, [w:] Falter, Jürgen W. (Hrsg.), *Sind wir ein Volk? / Ost- und Westdeutschland im Vergleich*, München: Beck, s. 13-37.
- Wedl, Juliette (2007), *Die Mauer im Diskurs: Regeln der medialen Berichterstattung über „Ossis“ und „Wessis“ in der Wochenzeitung „Die Zeit“ seit Mitte der 1990er Jahre*, [w:] Wedl, Juliette, Dyroff, Stefan, Flegel, Silke (hrsg.), *Selbstbilder – Fremdbilder – Nationenbilder*, Münster: LIT Verlag, s. 83-106.

Artykuły prasowe

- Begriffe Ossi und Wessi entsorgen* (2010), „Badische Zeitung“ z 29.10.2010.
- Bisky, Jens (2005), *Deutsche Einheit? Ost gegen West*, „Süddeutsche Zeitung“ z 30.08.2005.
- Burger, Reiner (2005), *Wählerverhalten. Der Osten wählt anders*, w: „Frankfurter Allgemeine Zeitung“, nr 188 z 15.08.2005, s. 8.
- Finger, Evelyn (2005), *Der Ossi als Wessi. Wie und warum Angela Merkel im Wahlkampf ihre Herkunft verleugnet*, „Die Zeit“, nr 35 z 25.08.2005.
- „Ossi-Biene“ *Merkel in Reizwäsche* (2000), „Der Spiegel“ z 16.03.2000.

- Röbel, Sven (2005), *Jörg Schönbohm. Die Rückhand des Kanoniers*, „Der Spiegel“ z 29.09.2005.
- Stoiber bekräftigt Ost-Kritik. „Wir haben leider nicht überall so kluge Bevölkerungsteile wie in Bayern“* (2005), „Süddeutsche Zeitung“ z 11.08.2005.
- Unaufgeräumtes Denken über die Einheit* (2010), „Der Tagesspiegel“ z 31.08.2010.
- Ungeliebter Zuschlag. Verfassungsrichter weisen Soli-Einsatz zurück* (2010), „Der Spiegel“ z 23.09.2010.
- Wieder mehr Vorurteile zwischen Ossis und Wessis* (2010), „Die Welt“ z 13.09.2010.

Materiały on-line

- Bundesagentur für Arbeit (2010), *Arbeitslosenquoten im Oktober 2010* [online], http://www.pub.arbeitsagentur.de/hst/services/statistik/000000/html/start/karten/aloq_land.html [10 października 2010].
- Diskriminierung. „Ossi“-Streit endet mit Vergleich* (2010) [online], Der Spiegel, <http://www.spiegel.de/wirtschaft/service/0,1518,723605,00.html> [8 listopada 2010].
- Geil, Karin (2005), *15 Jahre deutsche Einheit. Von Frust und Solidarzuschlag, Reisefreiheit und Rotkäppchensekt – Ost und West ziehen eine durchwachsene Bilanz* [online], Die Zeit, http://pdf.zeit.de/online/2005/40/deutsche_einheit.pdf [11 listopada 2010].
- Kinkel, Lutz (2008), *Parteitag der Linken in Cottbus: „Wie aufm Katholikentag“ 25. Mai 2008* [online], Der Stern, <http://www.stern.de/politik/deutschland/parteitag-der-linken-in-cottbus-wie-aufm-katholikentag-621461.html> [12 października 2010].
- Die Ostdeutschen sind unzufriedener mit dem politischen System in Deutschland* (2009) [online], Der Stern“ 2009/257 [10 października 2010].
- Walczyk, Torben (2010), *„Hart aber fair“ Ossis und Wessis – zwei aussterbende Arten* [online], <http://www.news.de/medien/855075355/jammer> [30.09.2010].

✦

Dr. Ewa Bojenko-Izdebska – Ph.D., assistant professor at the Chair of International Relations and Foreign Policy, Institute of Political Science and International Relations at the Jagiellonian University. Main research interests: political transformation in East Germany, internal, foreign and economic policy of the Federal Republic of Germany, Polish-German relations, European issues.

Recent publications: *Znaczenie pomocy unijnej dla Niemiec Wschodnich – kilka refleksji przed nowym okresem programowania 2007-2013*, w: I. Stawowy-Kawka, Niemcy, Europa, Świat. Studia Międzynarodowe Wydawnictwo UJ, Kraków 2007, s.131-141 *Uwagi na temat polityki historycznej w Polsce i Niemczech w latach 2007-2008*, *Krakowskie Studia Międzynarodowe*, E. Cziomer (red.) *Wyzwania partnerstwa polsko-niemieckiego u schyłku pierwszej dekady XXI wieku*, *Krakowskie Studia Międzynarodowe*, nr 4 (V), Kraków 2008, s.341-351 *Wzrost populizmu jako odpowiedź na globalizację na przykładzie Niemiec w: Czynniki stabilizacji i destabilizacji w stosunkach międzynarodowych na początku XXI wieku*, red. Irena Kawka-Stawowy, Księga Pamiątkowa, poświęcona profesorowi Lubomirowi Zybliekiewiczowi, Kra-

ków, 2009, s.393-404; *Specyfika transformacji byłej NRD i jej wpływ na zjednoczone Niemcy*. w: PAU. Prace Komisji Środkowoeuropejskiej PAU, T.XVII, red. J. Machnik, I. Stawowa-Kawka, Kraków, 2009, s. 95-107 *Nowa” czy „odnowiona” społeczna gospodarka rynkowa w RFN* w: DOKTRYNY – HISTORIA – WŁADZA”, Księga Pamiątkowa, poświęcona profesorowi Wiesławowi Kozubowi-Ciembroniewiczowi, red. A. Citkowska-Kimla, M. Kiwior-Filo, B. Szlachta, Kraków, 2009, s. 71-79 *Die Bundesrepublik Deutschland im Spiegelbild der polnischen Karikaturen in den 60er Jahren*. w: N.W.Weber, I. Sieggelkow (wyd.) *Die deutsch-polnischen Beziehungen in den ausgewählten Karikaturen*, Technische Universität Berlin, Berlin 2010, s. 45-63.

Abstract

‘Ossi’ and ‘Wessi’ – close together or worlds apart?

This article aims at analyzing the German society after unification. It explores the ways in which the division between East Germans as ‘Ossies’ and West Germans as ‘Wessies’ arose and became firmly established over the years. Those expressions, perceived as neutral at first, later carried on negative or ironical connotations. The article presents the causes for the clash, which were often augmented by caricatures, jokes and articles about ‘Jammerossies’ and ‘Besserwessies’, but also by mutual accusations and clichés. The article tackles several key questions: Is such a division still relevant twenty years after unification? Is the old slogan ‘We will do a better job with the next unification’ still significant? Are the arguments about different value systems, political preferences and views of the East and West Germans still pertinent? The article also discusses to what extent, and if at all, the East and West was brought together and also when internal unity can possibly be reached.

Keywords

unification, ‘Ossi’, ‘Wessi’, internal unity, mutual perception, societal division.



Dr. Ewa Bojenko-Izdebska – Dr. der Politikwissenschaft, Adjunkt im Lehrstuhl für Internationale Beziehungen und Aussenpolitik, Institut für Politikwissenschaften und Internationale Beziehungen der Jagiellonen -Universität. Sie forscht und lehrt zu Fragen der politischen Transformation in Ostdeutschland, Innen-, Aussen- und Wirtschaftspolitik der Bundesrepublik Deutschland, deutsch-polnischen Beziehungen und EU –Angelegenheiten. Ausgewählte neueste Veröffentlichungen: *Znaczenie pomocy unijnej dla Niemiec Wschodnich – kilka refleksji przed nowym okresem programowania 2007-2013*, w: I. Stawowy-Kawka, Niemcy, Europa, Świat. *Studia Międzynarodowe* Wydawnictwo UJ, Kraków 2007, s.131-141 *Uwagi na temat polityki historycznej w Polsce i Niemczech w latach 2007-2008*, *Krakowskie Studia Międzynarodowe*, E. Cziomer (red.) *Wyzwania part-*

nerstwa polsko-niemieckiego u schyłku pierwszej dekady XXI wieku, *Krakowskie Studia Międzynarodowe*, nr 4 (V), Kraków 2008, s.341-351 *Wzrost populizmu jako odpowiedź na globalizację na przykładzie Niemiec* w: *Czynniki stabilizacji i destabilizacji w stosunkach międzynarodowych na początku XXI wieku*, red. Irena Kawka-Stawowy, Księga Pamiątkowa, poświęcona profesorowi Lubomirowi Zyblikiewiczowi, Kraków, 2009, s.393-404; *Specyfika transformacji byłej NRD i jej wpływ na zjednoczone Niemcy*. w: PAU. Prace Komisji Środkowoeuropejskiej PAU, T.XVII, red. J. Machnik, I. Stawowa-Kawka, Kraków, 2009, s. 95-107 *Nowa” czy „odnowiona” społeczna gospodarka rynkowa w RFN* w: DOKTRYNY – HISTORIA – WŁADZA”, Księga Pamiątkowa, poświęcona profesorowi Wiesławowi Kozubowi-Ciembroniewiczowi, red. A. Citkowska-Kimla, M. Kiwior-Filo, B. Szlachta, Kraków, 2009, s. 71-79 *Die Bundesrepublik Deutschland im Spiegelbild der polnischen Karikaturen in den 60er Jahren*. w: N.W.Weber, I. Sieggelkow (wyd.) *Die deutsch-polnischen Beziehungen in den ausgewählten Karikaturen*, Technische Universität Berlin, Berlin 2010, s. 45-63

Abstrakt

„Ossi” und „Wessi”- einander nah oder fern?

Im Beitrag wurde der Zustand deutscher Gesellschaft nach der Wiedervereinigung, insbesondere die Umstände der Entstehung und Festigung der Teilung in Ostdeutsche als „Ossis“ und Westdeutsche als „Wessis“, analysiert. Diese zuerst neutralen Bezeichnungen haben nachträglich eine negative, bzw. ironische Konnotation bekommen. Es werden daher Gründe und Evolution dieses Konfliktes, welchen eine Reihe von Karikaturen, Witzen und Texten über „Jammerossis“ und „Besserwessis“ zunächst substanziell unterfüttert und verschärft hatten, wie auch die häufigsten gegenseitigen Vorwürfe und Stereotypen, dargestellt. Die Verfasserin versucht, folgende Fragen zu beantworten: ob zwanzig Jahre nach der Wiedervereinigung solche Teilung noch begründet sei, ob die alte Losung aus der Wendezeit „Die nächste Vereinigung machen wir besser“ und die Thesen über unterschiedliche Wertesysteme, Wahlpräferenzen und Vorstellungen der Ost- und Westdeutschen immer noch aktuell seien; inwiefern und ob überhaupt inzwischen doch zu einer Annäherung zwischen dem Osten und Westen gekommen sei, wie auch, welche Prognosen es für eine innere Einheit gebe.

Schlüsselworte

Wiedervereinigung, „Ossi”, „Wessi”, gegenseitige Wahrnehmung, geteilte Gesellschaft, innere Einheit.